

UZASADNIENIE

Powódka E. Ł. (początkowo, w czasie gdy była jeszcze małoletnia, reprezentowana przez matkę A. Ł.) wniosła o zasądzenie od pozwanego M. Ł. alimentów w wysokości 2000 zł miesięcznie.

Wskazała przy tym na wydatki związane z nauką powódki i jej stanem zdrowia.

Pozwany początkowo wniósł o oddalenie powództwa.

Powołał się na sytuację rodzinną to jest fakt, że to on utrzymuje i wychowuje małoletniego syna P. Ł..

Wspiera powódkę opłacając jej wypoczynek i wycieczki.

Wysokość dochodów nie pozwala na większe zaangażowanie w jej utrzymywanie.

W trakcie rozprawy, po podjęciu postępowania zawieszono pozwany podał, że nie jest w stanie płacić alimentów wyższych niż zasądzone w postanowieniu o zabezpieczeniu to jest w wysokości 500 zł miesięcznie.

Sąd ustalił co następuje :

E. Ł. jest córką M. Ł. i A. G. (dawniej Ł.) urodzoną (...)

Rodzice powódki są po rozwodzie orzeczonym wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 14 grudnia 2015r w sprawie VI RC 107/14.

W wyroku rozwodowym Sąd I instancji zasądził od pozwanego na rzecz powódki alimenty w wysokości 500 zł miesięcznie.

Wobec faktu złożenia apelacji od wyroku i osiągnięcia przez powódkę pełnoletności w czasie postępowania odwoławczego Sąd II instancji – Sąd Apelacyjny w Białymstoku umorzył postępowanie w przedmiocie alimentów na rzecz E. Ł..

Jednocześnie podwyższył alimenty zasądzone od jej matki na rzecz małoletniego P. Ł. do kwoty 400 zł miesięcznie (dowód : orzeczenia w sprawie VI RC 107/14 Sądu Okręgowego w Olsztynie i I ACa 280/16 Sądu Apelacyjnego w Białymstoku).

Obecnie E. Ł. ma 18 lat i uczy się w klasie maturalnej Liceum Ogólnokształcącego.

Pozostaje na utrzymaniu matki, która pracuje i zarabia około 2400 zł miesięcznie.

Zamieszkują w wynajmowanym mieszkaniu, za która matka powódki płaci 1250 zł miesięcznie tytułem czynszu i opłat.

Powódka bierze dodatkowe lekcje angielskiego co kosztuje około 320 zł miesięcznie.

Planowała podjęcie studiów w Anglii.

Choruje na tarczycę, został u niej wykryty guz piersi.

Cierpi także na depresję , przebywała z tego powodu w szpitalu.

Pozwany pracuje w M. O. jako ślusarz i zarabia około 2500 zł miesięcznie.

Jest osobą o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności z zaleceniami do wykonywania pracy w warunkach chronionych.

Zamieszkuje razem z matką i synem, młodszym bratem powódki.

Na jego rzecz zostały zasądzone alimenty od jego matki w wysokości 400 zł miesięcznie.

Koszty mieszkaniowe pozwanego to około 1000 zł miesięcznie.

Splaca ona kredyt za samochód zaciągnięty w trakcie trwania małżeństwa w wysokości 1300 zł miesięcznie.

Pozwany zajmuje mieszkanie na podstawie lokatorskiego prawa spółdzielczego.

Razem z byłą żoną a matką powódki są współwłaścicielami innego mieszkania położonego w O., które zajmuje dziadek macierzysty powódki (dowód : zawiadomienie o wysokości opłat k 301 , orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k 303, 348 , zaświadczenie lekarskie k 305 , zaświadczenie z banku Millennium k 347 , przesłuchanie pozwanego k 357).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o dołączone do akt sprawy dokumenty oraz oświadczenia stron. Pozostawał on w zasadniczej mierze bezsporny.

Sąd zważył co następuje :

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Podstawą prawną rozstrzygnięcia są w pierwszej kolejności art. 133 § 1 i 3 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Wspomniane przepisy stanowią, że rodzice są obowiązani do alimentacji tak długo jak dziecko nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie oraz że mogą się oni uchylić od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego , jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się.

W zakresie wysokości należnych alimentów zastosowanie znajduje zaś art. 135 § 1 kro stanowiący, iż zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

Należy także pamiętać o treści art.135 § 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego zgodnie z którym wykonywanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub wychowanie uprawnionego ; w takich wypadkach świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego.

Powódka uczy się w systemie dziennym i nie ma opóźnień w edukacji.

Nie ma własnego majątku przynoszącego dochody.

Jej potrzeby są na pewno znaczne co wiąże się z nauką, chorobami jak też potrzebami w zakresie życia społecznego czy rozwoju osobistego.

Należy też podkreślić, że powódka jest osobą zdolną, pracowitą i zaradną co przedkłada się na jej wyniki w nauce jak też i aspiracje.

Znajduje się w bardzo ważnym momencie swojego życia przygotowując się do matury i podjęcia dalszej edukacji.

Dlatego też sąd doszedł do przekonania, że rodzice powinni udzielić jej wszelkiej możliwej pomocy, także kosztem maksymalnego wysiłku finansowego.

Dotyczy to w szczególności pozwanego, który nie ma dobrych relacji osobistych z córką.

Stąd też sąd doszedł do przekonania, że w konkretnym szczególnym momencie życia, w którym znajdują się powódka udział finansowy pozwanego można i trzeba zwiększyć ponad ten określony dotychczas postanowieniem o zabezpieczeniu.

Inną okolicznością było to, że sąd uznał, że różnica jedynie 100 zł miesięcznie w alimentach na powódkę i jej znacznie młodszego brata, jest zbyt mała, jeśli się uwzględni skalę potrzeb typowych dla danego wieku.

W rezultacie sąd zasądził alimenty w wysokości po 500 zł miesięcznie za czas trwania postępowania zaś na przyszłość w wysokości 600 zł miesięcznie.

Kwota ta nie odpowiada wszystkim potrzebom powódki niemniej jednak zarobki i sytuacja pozwanego nie pozwalają żadną miarą na jej podwyższenie.

Stąd też oddalenie powództwa w części przekraczającej kwoty wskazane powyżej.

O zaliczeniu na poczet zasądzonych alimentów kwot uiszczonych tytułem zabezpieczenia sąd orzekł w oparciu o tezy wyrażone w Uchwale Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1977r w sprawie III CZP 46/77 oraz w glosie do powyższego orzeczenia autorstwa F. Z..

Sąd uznał za niewłaściwą praktykę pomijania w orzekaniu kwestii czy wierzyciel został zaspokojony z tytułu postanowienia o zabezpieczeniu.

Szczegółową analizę zagadnienia przedstawił J. I. w Komentarzu do Spraw Rodzinnych (LexisNexis Warszawa 2014r str.635-640).

O kosztach postępowania orzeczono po myśli art. 100 kpc mając na względzie wynik postępowania to jest częściowe uwzględnienie stanowisk obu stron.

W przedmiocie kosztów sądowych orzeczono po myśli art. art. 113 pkt 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 102 kpc mając na uwadze brak dochodów i majątku powódki oraz fakt , że pozwany powinna przeznaczyć środki będące w jej dyspozycji przede wszystkim na potrzeby dzieci i własne utrzymanie.